

**Glosa**

**do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r.,  
III CZP 132/06\***

**Jeżeli nie wszyscy wspólnicy objęli – w stosunku określonym w art. 257 § 3 w związku z art. 260 § 2 k.s.h. – udziały w kapitale zakładowym podwyższonym na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki, podwyższenie kapitału nie dochodzi do skutku.**

**Wprowadzenie**

Kodeks spółek handlowych umożliwia podwyższenie kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w drodze zmiany umowy spółki lub bez takiej zmiany, na mocy dotychczasowych jej postanowień. Podwyższenie kapitału zakładowego bez zmiany umowy spółki z o.o. jest możliwe, jeżeli ustalona została co najmniej maksymalna wysokość podwyższenia i jego termin (art. 257 § 1 k.s.h.). Niezależnie od wybranego trybu, podwyższenie kapitału zakładowego zawsze wymaga uchwały wspólników, co do zasady objęcia udziałów, a następnie rejestracji podwyższenia w sądzie rejestrowym (art. 262 k.s.h.). Jeżeli umowa spółki lub uchwała o podwyższeniu kapitału nie stanowi inaczej, dotychczasowi wspólnicy mają prawo pierwszeństwa objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym w stosunku do swoich dotychczasowych udziałów (art. 258 § 1 k.s.h.).

Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego była wykładnia procedury realizacji podwyższenia kapitału zakładowego bez zmiany umowy spółki z o.o., zwanego podwyższeniem uproszczonym. Mechanizm uproszczonego podwyższenia kapitału zakładowego nie został odrębnie uregulowany, a ustawodawca w art. 257 § 3 k.s.h. nakazał jedynie stosować odpowiednio przepisy art. 260 § 2 k.s.h. Chodzi tu o stosowanie do

---

\* OSNC 2007, nr 10, poz. 148.

podwyższenia uproszczonego przepisów właściwych dla podwyższenia kapitału zakładowego spółki, finansowanego z jej kapitałów (zapasowego lub funduszy rezerwowych). W tym szczególnym trybie, przy okazji tzw. kapitalizacji rezerw, nowe udziały – co zrozumiałe – przysługują wspólnikom w stosunku do ich dotychczasowych udziałów i nie wymagają objęcia. Spór ogniskuje się wokół ustalenia, czy przepisy regulujące uproszczone podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z o.o. mają charakter *ius cogens*, a ich stosowanie winno opierać się wyłącznie o wykładnię literalną, czy też zastosowana przez ustawodawcę metoda odesłań i nakaz „odpowiedniego” stosowania przepisów o kapitalizacji rezerw pozwala na bardziej funkcjonalne i systemowe podejście.

### **Stan faktyczny**

W § 9 umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „S.” w G. dopuszczono możliwość podwyższenia kapitału zakładowego do kwoty 20.000.000 zł w okresie do dnia 31 stycznia 2020 r. bez zmiany umowy spółki. Uchwałą z dnia 21 listopada 2005 r. zgromadzenie wspólników podwyższyło kapitał zakładowy o kwotę 94.000 zł przez utworzenie 94 nowych udziałów po 1.000 zł każdy. W uchwale tej określono, ile udziałów, proporcjonalnie do dotychczasowych, każdy ze wspólników ma prawo objąć. Jednakże ani w umowie spółki, ani w omawianej uchwale nie uregulowano postępowania w razie nieskorzystania przez wspólników z tego prawa, w szczególności nie przewidziano, czy i jakie uprawnienia w tym względzie przysługują zarządowi spółki.

Zarząd spółki po upływie 30 dni od daty wezwania do objęcia udziałów w podwyższonym kapitale przydzielił nieobjęte udziały trzem spośród szesnastu wspólników. Objęli oni – jak wynika z uzasadnienia postanowienia sądu okręgowego – także „udziały zaoferowane ponad ilość wynikającą z proporcjonalnego podziału określonego uchwałą” i pokryli je gotówką.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2006 r. sąd rejonowy oddalił wniosek spółki „S.” o zarejestrowanie podwyższenia kapitału zakładowego. W uzasadnieniu wskazał, że w świetle mającego odpowiednie zastosowanie w sprawie art. 260 § 2 k.s.h., nakazującego proporcjonalne objęcie udziałów w stosunku do udziałów już posiadanych, zarząd spółki nie ma kompetencji do zaoferowania nieobjętych udziałów pozostałym wspólnikom.

Sąd okręgowy, analizując w toku postępowania apelacyjnego przepisy art. 257 § 1 i 3, art. 258 § 1 i art. 260 § 2 k.s.h., powziął wątpliwość, której dał wyraz w następującym zagadnieniu prawnym: „Czy w wypadku, gdy podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z o.o. następuje na mocy dotychczasowych postanowień umowy spółki, w której przewidziano jedynie maksymalną wysokość podwyższenia i termin podwyższenia – w razie nieskorzystania z prawa pierwszeństwa przez wspólników spółki – uprawnienie do zaproponowania zakupu udziałów przysługuje bez żadnych ograniczeń zarządowi spółki – w sytuacji, gdy uprawnienie to nie zostało ustalone ani w umowie spółki, ani w uchwale wspólników o podwyższeniu kapitału zakładowego?”

### **Stanowisko Sądu Najwyższego**

Przedmiotem szczególnej analizy Sądu Najwyższego było to, czy w stanie prawnym obowiązującym od 15 stycznia 2004 r., tj. od dnia wejścia w życie dodanego do art. 257 przepisu § 3 i zmienionego § 2 art. 258 k.s.h., podwyższenie kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki może polegać wyłącznie – tak jak to wynika z art. 257 § 3 w związku z art. 260 § 2 k.s.h. – na utworzeniu nowych udziałów, które mogą przyspaść jedynie dotychczasowym wspólnikom i tylko w stosunku do ich dotychczasowych udziałów, czy też regulacja wynikająca z art. 257 § 3 w związku z art. 260 § 2 k.s.h. nie wyklucza – tak jak w przypadku podwyższenia kapitału przez zmianę umowy spółki – także: podwyższenia kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki przez podniesienie wartości nominalnej udziałów istniejących, wyłączenia lub ograniczenia w umowie spółki lub uchwale o podwyższeniu kapitału prawa wspólników do objęcia udziałów w podwyższonym kapitale w stosunku do ich dotychczasowych udziałów i przyznania prawa do objęcia udziałów niektórym wspólnikom w szerszym zakresie lub przyznania takiego prawa osobom trzecim, upoważnienia zarządu lub innego organu w umowie spółki lub uchwale o podwyższeniu kapitału do przydzielenia na określonych zasadach udziałów nieobjętych przez osoby uprawnione na podstawie ustawy lub postanowień wspólników innym podmiotom.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że podwyższenie kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki może, zgodnie z art. art. 257 § 3 w związku z 260 § 2 k.s.h., polegać wyłącznie na utworzeniu nowych udziałów, które mogą przypaść jedynie dotychczasowym wspólnikom i tylko w stosunku do ich dotychczasowych udziałów. Konsekwentnie więc, jeżeli nie wszyscy wspólnicy objęli udziały w kapitale zakładowym podwyższonym w trybie uproszczonym, i to w stosunku *pro rata*, podwyższenie kapitału nie dochodzi do skutku. Zdaniem SN, mają przemawiać za tym następujące argumenty.

Po pierwsze, bezwzględnie obowiązujący charakter przepisu art. 260 § 2 k.s.h. Nie miałyby bowiem sensu, zdaniem SN, wprowadzanie art. 257 § 3 w związku z 260 § 2 k.s.h., gdyby od przewidzianych w tej regulacji zasad można było wprowadzać w umowie spółki lub uchwale o podwyższeniu kapitału zakładowego odstępstwa, analogiczne do dopuszczalnych według w art. 258 § 1 k.s.h. Jeżeliby zatem od zasad przewidzianych w art. 260 § 2 k.s.h., do których odsyła art. 257 § 3 k.s.h., miały być dopuszczalne odstępstwa analogiczne do możliwych według art. 258 § 1 k.s.h., wystarczyłoby rozciągnięcie zastosowania art. 258 § 1 k.s.h. zarówno na przypadki podwyższenia kapitału zakładowego przez zmianę umowy spółki, jak i przypadki podwyższenia kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki.

Po drugie, jeżeli podwyższenie kapitału zakładowego na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki jest sposobem uproszczonym w stosunku do trybu zwykłego, łączącego się ze zmianą umowy spółki (nie wymaga uchwały podlegającej zaprotokołowaniu w formie aktu notarialnego, do podjęcia stosownej uchwały wystarcza mniejsza liczba głosów, objęcie udziałów w podwyższonym kapitale nie musi nastąpić w formie aktu notarialnego, lecz na piśmie), to takie ukształtowanie tego podwyższenia, które wyklucza zmianę składu wspólników oraz struktury przysługujących im udziałów, ma – zdaniem SN – cechy racjonalności. Podwyższenie mogące prowadzić do zmiany składu wspólników oraz naruszenia dotychczasowej struktury udziałów powinno być poddane ze względu na stwarzane zagrożenie dla interesów wspólników surowszym wymaganiom od trybu zwykłego, łączącego się ze zmianą umowy spółki.

Sąd Najwyższy na marginesie rozważań krytycznie odniósł się do poglądu wyrażonego w wyroku SN dnia 2 czerwca 2004 r., IV CK 449/2003.

Dotyczył on sytuacji, w której udziały w kapitale podwyższonym na podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki nie zostały objęte przez wspólników w stosunku określonym w art. 257 § 3 w związku z art. 260 § 2 k.s.h. W orzeczeniu tym SN zaaprobował sytuację, w której zarząd spółki, pomimo braku w tym względzie postanowień w umowie spółki lub uchwale o podwyższeniu kapitału, w zgodzie z art. 258 § 1 k.s.h., przedstawił pozostałe udziały do objęcia wybranym przez siebie osobom. W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy stanął jednak na stanowisku, że art. 258 § 1 k.s.h. nie ma zastosowania w przypadku podwyższenia uproszczonego, a dodatkowo przepis ten nie stanowi wystarczającego upoważnienia dla zarządu do dysponowania nieobjętymi udziałami.

## Glosa

Przechodząc do krytycznego omówienia orzeczenia Sądu Najwyższego, należy odnieść się przede wszystkim do błędnych w mojej ocenie zasadniczych założeń w stanowisku Sądu Najwyższego, które w dalszej kolejności były źródłem *meritum* uchwały.

**I.** Punktem wyjścia rozważań było ustalenie bezwzględnie obowiązującego charakteru przepisu art. 260 § 2 k.s.h., regulującego procedurę realizacji kapitalizacji rezerw. Wniosek ten, zasadny na gruncie procedury kapitalizacji rezerw, jest z kilku powodów zbyt daleko idący w odniesieniu do uproszczonego podwyższenia kapitału zakładowego w spółce z o.o. (art. 257 § 3 w zw. z art. 260 § 2 k.s.h.).

Ustalając bezwzględnie obowiązujący charakter normy prawnej w sferze szeroko rozumianego prawa prywatnego, należy zawsze zachować daleko idącą ostrożność. Wykładnia przepisów kodeksu spółek handlowych winna opierać się o założenie, że mają one charakter dyspozytywny, z wyłączeniem tych, których brzmienie i kontekst wprost określa ich imperatywny charakter. O ile należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że regulacja objęcia udziałów w procedurze kapitalizacji rezerw ma charakter *ius cogens*, o tyle taki wniosek w odniesieniu do każdego innego sposobu podwyższenia kapitału zakładowego jest niezasadny. Zdaniem Sądu Najwyższego zawarty w art. 257 § 3 k.s.h. nakaz odpowiedniego stosowania do podwyższenia kapitału zakładowego, na

podstawie dotychczasowych postanowień umowy spółki, art. 260 § 2 k.s.h., a w istocie części tego przepisu postanawiającej o przysługiwaniu wspólnikom nowych udziałów w stosunku do ich dotychczasowych udziałów, sugeruje ujmowanie normy wynikającej z tego odesłania za bezwzględnie obowiązującą. Stanowisko to pomija fakt, że przepisy o kapitalizacji rezerw należy stosować tylko „odpowiednio”<sup>1</sup>.

Regulacja art. 260 § 2 k.s.h. składa się z dwóch przepisów stanowiących o sposobie przydziału udziałów i braku konieczności objęcia nowo utworzonych udziałów. Pomijając w tym miejscu krytykę zastosowanej techniki legislacyjnej<sup>2</sup>, nie można zaaprobować jednostronnej i rygorystycznej wykładni normy prawnej, zmierzającej do ustalenia jej bezwzględnego charakteru, w oderwaniu od pozostałych przepisów regulujących podwyższenie kapitału zakładowego w spółce z o.o. Nie może być argumentem przesądzającym sformułowanie o „przysługiwaniu” wspólnikom udziałów. Zwrot ten stanowi bowiem część większej całości, dotyczącej zupełnie innej procedury, związanej z przeznaczeniem na kapitał zakładowy środków zatrzymanych w spółce w kapitałach zapasowych lub kapitałach-funduszach (rezerwowych). Mechanizm kapitalizacji rezerw ze swej natury nie obejmuje możliwości objęcia udziałów przez osobę spoza dotychczasowego stosunku spółki z o.o. Przyjmując argumentację wskazaną w komentowanej uchwale, można byłoby także odnieść wrażenie, że objęcie udziałów w razie uproszczonego podwyższenia kapitału jest ustawowym obowiązkiem wspólnika, co jest w tym wypadku niemożliwe do zaakceptowania. Wyłącznie umowa spółki może zobowiązywać wspólników do objęcia nowych udziałów w podwyższa-

---

<sup>1</sup> Na temat „odpowiedniego” stosowania przepisów i odróżnienia „odpowiedniego stosowania” od zwykłego stosowania przepisów w prawie prywatnym por.: Z. R a d w a ń s k i, M. Z i e l i ń s k i, [w:] *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*, t. I, red. M. Safjan, Warszawa 2007, s. 364-367.

<sup>2</sup> Szerzej na ten temat: T. B i e n i e k, *Właściwa interpretacja przepisów o podwyższeniu kapitału zakładowego w spółce z o.o. na mocy dotychczasowych postanowień umowy*, PPH 2006, nr 3, s. 21 i nast. i wskazana tam literatura. Nie podzielał jednak zaprezentowanego w tym artykule poglądu, że sens „odpowiedniego” stosowania art. 257 § 3 w zw. z art. 260 § 2 k.s.h. polega na uregulowaniu sytuacji, gdy udziały w podwyższonym kapitale obejmują wyłącznie dotychczasowi wspólnicy (s. 23); w mojej ocenie istnieje możliwość nieproporcjonalnego objęcia udziałów wyłącznie przez dotychczasowych wspólników, co w innym miejscu dostrzega sam Autor (s. 22).

nym kapitale zakładowym<sup>3</sup>. Niewywiązanie się z tego obowiązku może jedynie uzasadniać żądanie wyłączenia wspólnika<sup>4</sup>, ewentualnie skutkować obowiązkiem zapłaty kary umownej, jeżeli taka została przewidziana w umowie spółki.

Wbrew stanowisku Sądu Najwyższego, swoboda w zakresie uproszczonego podwyższenia kapitału zakładowego nie stanowi zagrożenia dla interesów wspólników, w porównaniu do podwyższenia kapitału związanego ze zmianą umowy spółki. Różnice sprowadzają się w zasadzie do formy czynności i większości wspólników koniecznej dla podjęcia uchwały. Wobec powszechnej zasady równouprawnienia wspólników (art. 20 k.s.h.), takiej samej możliwości zaskarżania uchwał oraz identycznej kognicji sądu rejestrowego, elementy ochrony wspólnika w przypadku podwyższenia kapitału zakładowego w spółce z o.o. są w zasadzie takie same, niezależnie od zastosowanego trybu. Możliwa różnica dotycząca większości potrzebnej do podjęcia uchwały wspólników nie może być tu decydująca, a często jest usuwana w drodze przyjęcia odpowiednich postanowień umowy spółki. Należy zwrócić uwagę, że każda decyzja co do wprowadzenia trybu uproszczonego podwyższenia kapitału do umowy spółki z o.o., czy to na etapie zawiązywania spółki, czy też zmiany umowy, wymaga zgody wszystkich wspólników (246 § 3 k.s.h.). Wspólnik przystępujący do spółki także akceptuje zastane już zasady (art. 259 k.s.h.).

Nie istnieje rzeczywista potrzeba nadawania normie art. 257 § 3 w zw. z art. 260 § 2 k.s.h. bezwzględniego charakteru. Swoboda podwyższania kapitału zakładowego nie stanowi co do zasady zagrożenia dla interesów wspólników. Przeciwnie, generalnie jest immanentnym elementem każdej spółki kapitałowej i najczęściej służy samej spółce, jej rozwojowi, a więc pośrednio także jej wspólnikom. Działający w interesie spółki wspólnicy dążą natomiast do przyspieszenia i zmniejszenia kosztów dokonywanych procesów, czemu właśnie służyć ma uproszczone podwyższenie kapitału

---

<sup>3</sup> E. Marszałkowska-Krześ, [w:] J. Jacyszyn, S. Krześ, E. Marszałkowska-Krześ, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2001, s. 366.

<sup>4</sup> A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 703; w braku statutowego obowiązku po stronie wspólnika nieobjęcie przez niego udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym nie będzie stanowiło ważnego powodu uzasadniającego żądanie jego wyłączenia (art. 266 § 1 k.s.h.).

zakładowego spółki z o.o. Wyłączenie możliwości nieproporcjonalnego objęcia udziałów przez dotychczasowych wspólników oraz ograniczenie podwyższenia uproszczonego wyłącznie do nich jest przeciwne *ratio legis* całej konstrukcji. Właściwy w tym zakresie przepis art. 258 § 1 k.s.h. ma zastosowanie także do uproszczonej techniki podwyższenia kapitału zakładowego w spółce z o.o.

**II.** Drugim istotnym elementem głosowanej uchwały Sądu Najwyższego była krytyka poglądu o możliwości przedstawienia przez spółkę udziałów do objęcia innym osobom, jeżeli wspólnicy nie wykonali przysługującego im z mocy art. 258 § 1 k.s.h. prawa pierwszeństwa. Sąd Najwyższy odszedł tym samym od stanowiska przedstawionego we wcześniejszym wyroku z dnia 2 czerwca 2004 r., IV CK 449/2003<sup>5</sup>. Niestety w uzasadnieniu brak szerszych rozważań dotyczących tej kwestii z wyjątkiem podkreślenia braku normatywnej podstawy w art. 258 § 1 k.s.h. do działania zarządu oraz imperatywnego charakteru procedury uproszczonego podwyższenia kapitału zakładowego.

W tym miejscu nie ma możliwości szerszego omówienia charakteru prawa pierwszeństwa objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki z o.o., jednakże, moim zdaniem, jego podstawowe i co do zasady niekwestionowane cechy przemawiają przeciwko stanowisku zawartemu w głosowanej uchwale SN.

W odróżnieniu od spółek osobowych, w spółkach kapitałowych ochrona dotychczasowej struktury kapitałowej nie może wychodzić poza minimalne ramy ustawowe. Składają się na nie przede wszystkim zasada równouprawnienia wspólników (art. 20 k.s.h.), możliwość zaskarżenia uchwał wspólników, a także prawo pierwszeństwa (art. 258 § 1 k.s.h.). Ochrona interesu wspólnika w razie podwyższenia kapitału zakładowego spółki z o.o. opiera się także na możliwości rozporządzenia ustanowionym ustawą lub umową prawem pierwszeństwa nabycia udziałów w spółce z o.o.

---

<sup>5</sup> Wyrok SN z 2 czerwca 2004 r., IV CK 449/03 (Biuletyn SN 2005, nr 7-8, s. 38); stanowisko zawarte w wyroku akceptuje J. Frackowiak, *Kodeks spółek handlowych w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, [http://konf-ksh.prawo.uni.wroc.pl/referat/Frackowiak\\_Jozef.pdf](http://konf-ksh.prawo.uni.wroc.pl/referat/Frackowiak_Jozef.pdf); s. 5 oraz K. Ośajda, *Glosa* 2005, nr 2, s. 20-21; glosa krytyczna: R. Pabis, *MoP* 2005, nr 12, s. 603 i nast.



(prawem poboru w spółce z o.o.). Od momentu podjęcia uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego jest to skonkretyzowane i rozporządzalne prawo majątkowe (art. 57 k.c.)<sup>6</sup>. Możliwość przypisania prawa poboru przymiotu rozporządzalności opiera się o jego charakter i funkcję jako prawa podmiotowego o charakterze majątkowym, które może być należycie wykorzystywane i chronione tylko w razie możliwości jego zbycia. Jeżeli dotychczasowy wspólnik nie jest zainteresowany objęciem podwyższonego kapitału zakładowego lub też nie ma środków na ich nabycie (pokrycie), może przynajmniej finansowo zrekomensować sobie skutki rozwodnienia kapitałowego i udziałowego<sup>7</sup>. Jeżeli po otrzymaniu zawiadomienia zarządu o podjętej uchwale w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego wspólnik ani nie objął udziału, ani też nie rozporządził przysługującym mu prawem poboru, należy domniemywać, że nie jest on zainteresowany jakąkolwiek formą partycypacji w podwyższonym kapitale zakładowym.

W braku mechanizmu ustawowego należy, moim zdaniem, odwołać się do procedury znanej drugiej ze spółek kapitałowych, a nie do zasady niezmienności składu osobowego właściwej dla spółek osobowych. Konstrukcja każdej spółki kapitałowej jest oparta przede wszystkim na rządach większości oraz rozporządzalności praw udziałowych. Podjęcie uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego co do zasady ma służyć jej rozwojowi lub co najmniej zapobiegać likwidacji (art. 233 k.s.h.). Prymat kapitału nad osobą przemawia za ograniczeniem roli wspólników sprzeciwiających się podwyższeniu kapitału zakładowego lub niekorzy-

---

<sup>6</sup> Obrót prawem pierwszeństwa jest przedmiotem szerszego zainteresowania na gruncie prawa spółek akcyjnych (a konkretnie w postaci prawa poboru) i jego rozporządzalność nie jest kwestionowana; co do pojęcia rozporządzenia por.: S. S o ł t y s i ń s k i, *Czynności rozporządzające. Przyczynek do analizy podstawowych pojęć cywilistycznych*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Czachórskiego*, Warszawa 1985, s. 304; P. M a c h n i k o w s k i, [w:] *Kodeks cywilny, t. I, Komentarz do art. 1-534*, red. E. Gniewek, Warszawa 2004, s. 198; A. R a d w a n, *Zróżdła i granice dopuszczalności ograniczeń zbywalności prawa poboru akcji w obrocie prywatnym*, Pr. Sp. 2007, nr 5, s. 4 i nast.; w zakresie spółki z o.o. był elementem rozprawy doktorskiej autora niniejszej glosy pt. *Charakter pierwszeństwa nabycia udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością*, Wrocław 2008.

<sup>7</sup> A. R a d w a n, *Prawo poboru w spółce akcyjnej*, Warszawa 2004, s. 239.

stających z prawa poboru. „Zamknięcie” spółki z o.o.<sup>8</sup> nie jest rozwiązaniem ustawowym. Jest możliwe w ramach postanowień umowy spółki, niemniej wspólnik lub wspólnicy, dysponujący niewielką częścią kapitału zakładowego, nie powinni mieć co do zasady faktycznej możliwości blokowania podwyższenia kapitału zakładowego poprzez odmowę objęcia udziałów. Jeżeli, zawiązując spółkę lub przystępując do niej, nie zdecydowali się na odpowiednią regulację umowy spółki kapitałowej, nie powinni oczekiwać szerokiej ochrony ich pozycji właściwej spółkom osobowym.

Optymalnym rozwiązaniem jest, jeżeli procedurę dysponowania udziałami w razie ich nieobjęcia reguluje umowa spółki, a w ostateczności uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego. W braku jednak takich postanowień należy rozstrzygnąć, jaki model ustawy przyjął dla spółki z o.o. ustawodawca. Moim zdaniem, zarząd spółki kapitałowej, przy uwzględnieniu potencjalnej odpowiedzialności odszkodowawczej za działanie na szkodę spółki (art. 293 k.s.h.) oraz wiążącej go zasady jednokowego traktowania wspólników przez spółkę w tych samych okolicznościach (art. 20 k.s.h.), jest uprawniony do przydzielenia udziałów według swojego uznania (*analogia* z art. 435 § 2 pkt 3 k.s.h.).

### Podsumowanie

Reasumując przeprowadzoną powyżej analizę podstawowych założeń, które legły u podstaw głosowanej uchwały, a także przedstawionych na ich podstawie wniosków, nie sposób podzielić zawartego w niej rozstrzygnięcia. Wydaje się, że uchwała ta stanowi wyjątek w dającej się ostatnio zaobserwować i zasługującej na aprobatę linii orzeczniczej zmierzającej do funkcjonalnej i liberalnej wykładni przepisów kodeksu spółek handlowych. Jej przejawem było także wcześniejsze orzeczenie SN z dnia

---

<sup>8</sup> Na gruncie spółki akcyjnej por.: J. Frąckowiak, [w:] J. Frąckowiak, A. Kidyba, K. Kruczałak, W. Opalski, W. Popiołek, W. Pyziół, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 451; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. II. *Komentarz do art. 301-633 k.s.h.*, Kraków 2005, s. 221; S. Sołtysiński, [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Warszawa 1994, s. 29 i nast.; jak się ocenia, około 1/3 niemieckich spółek akcyjnych posiada akcje imienne winkulowane: G. Wiesner, [w:] *Münchener Handbuch des Gesellschaftsrechts*, Band 4: *Aktiengesellschaft*, Hrsg. Michael Hoffmann-Becking, München 1999, s. 95.

2 czerwca 2004 r., IV CK 449/2003, które, moim zdaniem, w pełni zasługuje na aprobatę.

Regulacja procedury uproszczonego podwyższenia kapitału zakładowego w spółce z o.o. (art. 257 § 1 i 3 w zw. z art. 260 § 2 k.s.h.) ma charakter dyspozytywny. Niezależnie od zastosowanego trybu podwyższenia kapitału zakładowego spółki z o.o., co do zasady uprawnieni wspólnicy mają ustawowe prawo pierwszeństwa objęcia nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym w stosunku *pro rata* na zasadzie art. 258 § 1 k.s.h., chyba że inaczej stanowi umowa spółki lub uchwała o podwyższeniu kapitału zakładowego. Umowa spółki lub ewentualnie uchwała wspólników może inaczej uregulować lub nawet wyłączyć prawo poboru, a także nadać uprawnienie do objęcia udziałów osobom z grona wspólników lub osób trzecich, którym zarząd jest zobowiązany przesłać wezwania do objęcia udziałów dotychczas nierozdysponowanych. Jeżeli wspólnicy lub osoby uprawnione na podstawie umowy spółki lub uchwały nie skorzystają z przysługującego im prawa do objęcia udziałów w spółce z o.o., zarząd spółki może według swojego uznania zaoferować objęcie udziałów osobom dowolnie wybranym, również tym wspólnikom danej spółki, którzy z prawa pierwszeństwa już skorzystali (analogia z art. 435 § 2 pkt 3 k.s.h.).

*Bogusław Książek*